

# Największym potencjałem są ludzie

Student nie jest dla nas tylko numerem indeksu – mówią pracownicy Wydziału Elektroniki i Informatyki Politechniki Koszalińskiej (WEiI). Tę deklarację potwierdza praktyka – wydział oferuje młodym ludziom nie tylko zajęcia na wysokim poziomie, ale możliwość wszechstronnego rozwoju, zagranicznych wyjazdów, płatnych staży i płynnego przejścia z uczelni do pracy.

Historia Wydziału Elektroniki i Informatyki sięga lat 80. XX wieku. Ze skromnego Zakładu Elektroniki przez trzy dekady przekształcał się w nowoczesną jednostkę podążającą za rozwojem technologicznym i informatycznym. Dziś proponuje młodzieży studiowanie kierunków z przyszłością, między innymi z zakresu programowania, sterowania, projektowania sieci i układów elektronicznych. – W tej chwili najpopularniejszym jest informatyka z jej specjalnościami – wskazuje dr inż. Aneta Hapka, pełnomocniczka dziekana WEiI ds. nauki i rozwoju – Liczymy jednak, że w nieodległej przyszłości elektronika i telekomunikacja będzie cieszyć się również tak dużym zainteresowaniem, jak informatyka.

W porównaniu z podobnymi jednostkami na większych polskich uczelniach, wydział nie jest duży: kształci około 500 studentów rocznie. Liczby nie są jednak najważniejsze. Istotne jest to, że student jest tu podmiotem, a nie elementem funkcjonowania całości. – Stawiamy na podejście koleżeńskie, na wzór zachodnich uczelni – podkreśla dziekan Wydziału Elektroniki i Informatyki, prof. dr hab. inż. Krzysztof Rokosz. – Skracanie dystansu nie wiąże się z gorszą jakością kształcenia, a wręcz przeciwnie. Budowanie relacji na szacunku, a nie strachu jest motywujące dla obu stron. My, wykładowcy, jesteśmy starszymi kolegami, którzy wskazują drogę i możliwości młodszym.

Podejście, o którym wspomina dziekan, obowiązuje nie tylko na salach wykładowych czy w laboratoriach, ale w całej strukturze wydziału. – Drzwi dla studentów są otwarte nie tylko w sprawach dotyczących nauki, ale wszystkich, także życiowych – zaznacza. – Można do nas przyjść z każdym problemem, sugestią, pomysłem. Bez stresu. Kiedy młodzi ludzie z nami rozmawiają, wiemy, co jest dla nich ważne, czego potrzebują. Robimy wszystko, co w naszej mocy, by proces studiowania był dla nich nie tylko wartościowy merytorycznie, ale także komfortowy.

Prof. dr hab. inż. Krzysztof Wawryn, kierownik Katedry Systemów Cyfrowego Przetwarzania Sygnałów, wieloletni rektor Politechniki Koszalińskiej, dodaje: – Liczba osób przypadających na jednego wykładowcę jest niewielka, co pozwala na autentyczny wzajemny kontakt. Łatwiej nam dostrzec talent, rozwijać indywidualne zainteresowania. Staramy się zachęcać studentów, by rozwijali je także poprzez koła naukowe. Atmosfera wspólnoty dotyczy całego wydziału i jest ogromną wartością dla wszystkich stron.

Na komfort studiowania składa się nie tylko przyjazny klimat. Ogromnym potencjałem wydziału jest infrastruktura i zaplecze



technologiczne. Studenci mają dostęp do zaawansowanej aparatury, a wykładowcy możliwość nauczania z pomocą nowoczesnych narzędzi. – Nasze laboratoria wyposażone są w sprzęt nieodłączający jakości od stosowanego na dużych uczelniach – mówi dr inż. Aneta Hapka. – Stworzyliśmy specjalistyczne laboratorium umożliwiające badanie właściwości elektrycznych i termicznych podzespołów elektronicznych oraz innych komponentów przemysłowych. Posiadamy, między innymi, zaawansowaną technologicznie kamerę termowizyjną, wysokiej klasy spektrometr. Tego typu urządzenia znajdują zastosowanie nie tylko w elektronice, ale również w innych branżach przemysłu, a nawet w medycynie. Z kolei wieloletni pracownik naszego wydziału – dr hab. inż. Robert Suszyński kieruje projektem PIONIER-LAB, realizowanym w ramach naukowo-akademickiej sieci PIONIER, obejmującej swoim zasięgiem cały kraj.

Szczególnie w ostatnich latach Wydział intensywnie rozwija programy wzbogacające podstawową ofertę kształcenia. Pierwszym obszarem tych działań są akademickie wymiany. Prof. Krzysztof Rokosz jest uczelnianym koordynatorem środkowoeuropejskiego programu CEEPUS, w którym uczestniczą Albania, Austria, Bośnia i Hercegowina, Bułgaria, Czarnogóra, Chorwacja, Czechy, Macedonia, Mołdawia, Polska, Rumunia, Serbia, Słowacja, Słowenia, Węgry oraz Kosowo. Stypendia CEEPUS są kompleksowe – pokrywają koszty utrzymania, zakwaterowania, ubezpieczenia medycznego i NNW na czas pobytu stypendysty w kraju przyjmującym.



Studenci mogą też korzystać z innych programów, dzięki którym trafiają do ośrodków akademickich na przykład w Pradze, Wiedniu, Paryżu, a w przyszłości być może Ameryki czy krajów azjatyckich. Mogą w nich uczyć się kilka tygodni, a nawet cały semestr. – Zależy nam, by studenci mieli kontakt z dużymi ośrodkami za granicą – wyjaśnia prof. dr hab. inż. Krzysztof Rokosz. – Wyjazdy zagraniczne pozwalają najpierw poznać uczelnię, jej program, otoczenie, a zainteresowanym ewentualnie studiowanie w wybranym miejscu. Podczas wyjazdów studenci są objęci naszą opieką, zapewniamy im też wsparcie finansowe.

Drugim obszarem działań na rzecz rozwoju studentów jest prowadzony od 2019 roku program płatnych staży i certyfikowanych kursów, dzięki którym jeszcze się ucząc, już mogą zdobywać doświadczenie zawodowe. – Staż obejmuje 300 godzin i w 90 proc. przypadków kończy się umową o pracę – mówi dr inż. Katarzyna Jagodzińska, prodziekan ds. studenckich, koordynująca inicjatywę. – To trójstronna korzyść. Uczelnia zyskuje w oczach przyszłych studentów, którzy wiedzą, że poza teorią zdobędą też praktykę. Firmy zyskują dostęp do świetnie wykształconych pracowników. Studenci mogą nauczyć się czegoś ciekawego, nabrać doświadczenia, a w wielu przypadkach zapewnić sobie miejsce pracy.

Wśród wspomnianych firm są między innymi Transition Technologies Software, ZETO S.A., Nokia, Intel czy GlobalLogic. –



We współpracy z GlobalLogic i dzięki unijnemu finansowaniu zmodernizowaliśmy specjalność na kierunku informatyka, tak by kształcić studentów konkretnie na potrzeby firmy – dodaje dr inż. Katarzyna Jagodzińska. – Prowadzimy też wspólnie zajęcia z maturzystami, pokazując im, że nie muszą wyjeżdżać z Koszalina, by zdobyć tytuł inżyniera, nauczyć się zawodu, w trakcie studiów być na stażu, a potem dostać pracę. Co nas bardzo cieszy, młodzież wybiera nasz Wydział, bo ma świadomość tych możliwości.

Zarówno atrakcyjne wymiany, płatne staże, a także realna szansa na pracę w zawodzie od razu po skończeniu studiów, są niezwykle mocnymi argumentami w dyskusji poddającej w wątpliwość korzyści ze studiowania w Koszalinie. Pomijając fakt, że w regionie Wydział i sama Politechnika Koszalińska nie mają konkurencji, są i inne. – Coraz ważniejszy staje się obecnie aspekt ekonomiczny, zwłaszcza że żyjemy w trudnych czasach. – zauważa dr hab. inż. Robert Suszyński prof. PK. – W regionie nie mamy konkurencji. Na studiowanie w dużym ośrodku potrzeba sporych środków finansowych. W rodzinnym czy bliskim zamieszkania mieście jest to po prostu łatwiejsze i tańsze. Zresztą nie musimy aspirować do wielkich uczelni, liczy się to, że dobrze kształcimy przyszłych specjalistów.

W najbliższych planach Wydział ma uruchomienie nowej specjalności: inżynierskie zastosowanie informatyki. – Informatyka i elektronika w dzisiejszych czasach przenikają się, więc chcemy stworzyć unikalny w skali kraju kierunek, łączący te zazwyczaj rozdzielane dziedziny – mówi dr inż. Katarzyna Jagodzińska. – Mamy sygnały, że firmy poszukują specjalistów, którzy dysponowałyby zintegrowaną wiedzą w tym zakresie, a słuchamy rynku uważnie. Specjalność mogłaby ruszyć w 2023 roku, a po rozpoznaniu zainteresowania, przekształcić się osobny kierunek.



O Wydziale  
ZAINTERESOWANY?

Rekrutacja

